

Enso, DŻENTELMEN (ft. Nerwus)

Młody dżentelmen

Jak wbijam na kluby w dresach, nikt nie mówi szeptem
No bo tak jak uzi, głowę udekorowaną mam diamentem
Dzisiaj trapy, jutro brunch razem z Davidem Fosterem

Mam taką klasę jak pierwsza litera mojego imienia
Pomimo tego stary młody gówniarz się nie zmienia
Jak wojownik lecę szarżą, mogłem wrócić na tarczy
No a wróciłem tu z tarczą

Królewski dwór

Do rana grałem w LOLa no i w szachy
Ledwo wstałem lewą nogą, leją się szampany
Przychodzi generał: Paniczu, mam wojny plany
Nie chcę wojny, chcę tylko słyszeć fanfary

Potem przychodzi do mnie ładna pani
Chyba stylistka, chce mnie ubrać, a z wyglądu Gwen Stefani
Przyniosła szaty Prada i Armani
Chciałem ją poprosić o rękę, ale chyba nie wypada mi

Bo jestem

Jestem

Jestem

Jestem pier*olonym dżentelmenem
Mój pałac pachnie marmurem i chlebem
Jej oczy pokazują grzechów siedem
Ona mówi, że chce, a ja mówię nie, bo jestem

Jestem pier*olonym dżentelmenem
Mój pałac pachnie marmurem i chlebem
Jej oczy pokazują grzechów siedem
Ona mówi, że chce, a ja mówię nie

Wszystkie zawsze mi mówiły, że jestem taki wrażliwy
Że, co to za ksywa, przecież jestem taki miły
Miałem kobiety, które kiedyś mi się śniły
I zawsze się dziwiły kiedy mówiłem im, że już chyba nie chcę

Dam ci kwiatka i wyje*ię nasze zdjęcie
Bez przeklinania, żeby było jeszcze grzeczniej
Gdzie mam zgłosić tą, która skradła mi serce
Wspomniałbym o niej na głos, ale jestem dżentelmenem

No i oszczędzę wam clickbait
Jestem tak wychowany, że jak trzeba raczej milknę
Choć jak masz mnie za przykład, to jest chyba wręcz przeciwnie
Bo ciuchy noszę ładne, ale rzeczy robię...

Okay

Ej, ej ej

Żadnych pytań

Dziś piszę track o którym jutro pewnie będę czytał
Nie powiem głośno z kim tańczyłem do Malika
Chociaż mielibyśmy wtedy pierwsze miejsce w tabloidach
Ale jestem pie*dolonym dżentelmenem

Jestem pier*olonym dżentelmenem
Mój pałac pachnie marmurem i chlebem
Jej oczy pokazują grzechów siedem
Ona mówi, że chce, a ja mówię nie, bo jestem

Jestem pier*olonym dżentelmenem
Mój pałac pachnie marmurem i chlebem
Jej oczy pokazują grzechów siedem

Ona mówi, że chce, a ja mówię nie